

## **Czym jest chrzest św.**

**Chrzest** jest jednym z **sakramentów świętych**, w którym przez polanie wodą i wymówienie słów:

„N., ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”, człowiek otrzymuje wiele łask.

Istotę tego sakramentu wyjaśnia Katechizm Kościoła Katolickiego, podkreślając, że

- **chrzest święty jest fundamentem życia Kościoła;**
- **wyzwala z grzechu pierworodnego,**
- **odradza do nowego życia, tak że stajemy się dziećmi Bożymi,**
- **otwiera dostęp do innych sakramentów;**
- **przeznacza do uczestnictwa w kulcie religii chrześcijańskiej;**
- **włącza we wspólnotę Kościoła, którego Głową jest Chrystus;**
- **zobowiązuje do wyznawania przed ludźmi otrzymanej do Boga wiary;**
- **nakłada odpowiedzialność za realizację posłannictwa powierzonego Kościołowi.**

**Chrzest** jest więc darem i wezwaniem Bożym. Tego daru, jakim jest chrzest, Bóg udziela za

pośrednictwem Kościoła, gdyż jemu powierzył swoje sakramenty. Kościół jako wspólnota wierzących nie

jest jednak właścicielem sakramentów, lecz tylko ich szafarzem, administratorem i musi strzec wiernie tego, co ustanowił sam Jezus — Bóg. Jezus ustanowił siedem sakramentów świętych (chrzest, bierzmowanie, Eucharystię, sakrament pojednania, namaszczenie chorych, kapłaństwo i małżeństwo). Skoro chrzest jest darem i wezwaniem, to człowiek ma możliwość ten dar przyjąć i na to wezwanie odpowiedzieć pozytywnie. Bóg uczynił człowieka wolnym i pozwala mu decydować, nigdy go do niczego nie przymusza. On liczy się z naszą wolnością i traktuje nas jak istoty wolne i kiedy nas do czegoś zaprasza, nie zmusza nas do przyjęcia tego zaproszenia, ale pozostawia decyzję w naszych rękach. Mając na myśli chrzest i związaną z nim możliwość zbawienia, nie mówimy o żadnym prawie czy obowiązku, ale o dobrowolnej ofercie, jaką Bóg składa wolnemu człowiekowi. Liczy się więc postawa jaką człowiek wobec tej oferty przyjmuje.

Chrztu nie można pojmować jako coś, co „należy zrobić” albo jako coś, co „wszyscy otrzymują”; do przyjęcia chrztu potrzebna jest osobista decyzja, której nic nie może zastąpić. Oczywiście sprawa jest jasna w przypadku osób dorosłych. Natomiast w przypadku dzieci to dorośli muszą podejmować za nie decyzje, zarówno w sprawach życia codziennego, jak i w kwestii bycia chrześcijaninem. Kiedy człowiek przestaje być dzieckiem, musi sam — zgodnie ze swoimi dostojeństwami i z osobistą odpowiedzialnością — podjąć

decyzję, czy będzie nadal chrześcijaninem, czy też wybiera inną drogę. Dlatego Kościół bierze pod uwagę zarówno decyzje dorosłego, który chce się ochrzcić, jak i decyzje rodziców, którzy pragną, by ich dziecko było chrześcijaninem i którzy zobowiązują się podjąć w tym kierunku niezbędne działania. Prośba o udzielenie chrztu św. winna być głosem serca matki i ojca, skierowanym do samego Boga. Jest to bowiem prośba o Jego dar i łaskę, której nikt dziecku nie jest w stanie odebrać, wymazać, zniszczyć. Przyniesienie dziecka do chrztu św. jest sprawdzianem miłości do dziecka, konkretnym wyrazem tego, na ile rodzice pragną prawdziwego dobra dla swego dziecka. W takim świetle praktycznie znika dyskusja wokół problemu, czy ochrzcić małe dziecko. Niestety praktyka duszpasterska wskazuje, że niektórzy rodzice zwlekają z chrztem dziecka i to dość długo. Ciągłe stoi im coś na przeszkodzie. Wydaje się, że jedną z przyczyn jest brak świadomości, czym jest chrzest św.

\*\*\*\*\*

**Publikacja na naszej stronie na podstawie pozwolenia  
Wydziału Duszpasterskiego Archidiecezji Warmińskiej z dnia 24.08.2007 r.  
Tekst zaczerpnięty z: Ks. Dr Artur Oględzki, "Co należy wiedzieć przed chrztem dziecka?"  
Olsztyn 2003 r.  
ISBN 83-87078-72-7**

**Kopiowanie i rozpowszechnianie - bez zgody Wydziału Duszpasterskiego Archidiecezji Warmińskiej - zabronione.**